

Ewa Domańska

# NEKROS

WPROWADZENIE DO ONTOLOGII MARTWEGO CIAŁA



Ewa Domańska

# NEKROS

WPROWADZENIE DO ONTOLOGII MARTWEGO CIAŁA



# Spis treści

|   |     |
|---|-----|
| <b>Przedmowa</b> .....  | 13  |
| Studia martwego ciała jako dziedzina badań .....                  | 17  |
| Biohumanistyczne podejście do martwego ciała i szczątków .....    | 22  |
| Metody badań .....  | 24  |
| Źródła i literatura przedmiotu .....                              | 27  |
| Zarys treści książki .....  | 28  |
| <b>Podziękowania</b> .....  | 35  |
| <b>Wprowadzenie do ontologii martwego ciała i szczątków</b> ..... | 45  |
| Humiczne fundamenty świata .....                                  | 48  |
| Poza dychotomię żywe/martwe .....                                 | 52  |
| Partycypacyjny sposób widzenia świata: nowy animizm .....         | 53  |
| Nekropersona .....  | 57  |
| Sprawczość martwego ciała i szczątków .....                       | 59  |
| Ontologia martwego ciała i szczątków .....                        | 63  |
| Nekros jako grzybnia filomorfczna i jako takson .....             | 73  |
| Nekrofuturyzm .....   | 75  |
| <br>Część I   |     |
| <b>NEKROPOLITYKA</b> .....  | 79  |
| <b>1. <i>Homo necros</i>: fenomen obozowego muzułmana</b> .....   | 81  |
| Biopolityka gatunku ludzkiego .....                               | 81  |
| Muzułman aktywny .....  | 85  |
| Muzułman jako automat .....                                       | 88  |
| Muzułman jako nie-człowiek .....                                  | 90  |
| Muzułman jako Gorgona .....                                       | 96  |
| Dwa modele człowieczeństwa .....                                  | 101 |
| Człowieczeństwo jako wybór .....                                  | 103 |

|  |     |
|--|-----|
| <b>2. Nekropolityka historyczna: repatriacja szczątków Witkacego</b> ..... | 105 |
| Repatriacja szczątków Witkacego .....                                      | 107 |
| „Co własnego ma jeszcze – to trumna” .....                                 | 112 |
| Radykalna akcja Jacka Kryszkowskiego .....                                 | 114 |
| Grób Witkacego jako słup graniczny .....                                   | 119 |
| Matka na marginesie .....  | 121 |
| Prawo do bezgrobia lub nieoznaczonego miejsca pochówku .....               | 123 |
| <b>3. Historia, prawo i „zwrot sądowy”</b> .....                           | 127 |
| Historia jako narzędzie polityki: zwrot forensyczny .....                  | 129 |
| Poza „tyranią tekstu” .....  | 133 |
| Kryzys ludzkiego świadka .....   | 136 |
| Poznanie sądowe a poznanie historyczne .....                               | 139 |
| Ku historii sądowej .....  | 144 |
| <b>4. Prawda forensyczna: przypadek ekshumacji w Jedwabnem</b> .....       | 148 |
| Prawda forensyczna jako podstawa prawdy restytucyjnej .....                | 151 |
| Prawda forensyczna: wprowadzenie .....                                     | 155 |
| „Szczątki ilu osób znajdują się w grobie?” .....                           | 158 |
| Politycy, dziennikarze i historycy .....                                   | 166 |
| Ekshumacje, religia i spokój zmarłych .....                                | 171 |
| Ekshumacje jako patologia sprawiedliwości tranzytowej .....                | 173 |
| Część II   |     |
| EKO-NEKRO .....  | 183 |
| <b>5. Ekologia dekompozycji: przestrzenie Zagłady</b> .....                | 185 |
| Archeologia sądowa w badaniach Holokaustu .....                            | 192 |
| Ekologia dekompozycji .....  | 195 |
| Dehumanizacja poprzez dekompozycję .....                                   | 200 |
| Tafonomia, czyli pośmiertna historia szczątków .....                       | 203 |
| <b>6. Nekroekumena: cmentarze protestanckie a ekoreformacja</b> .....      | 207 |
| Ekoreformacja, czyli co obecnie wymaga reformy? .....                      | 209 |
| Ekologiczna historia ratownicza .....                                      | 212 |
| Łańcuch troficzny .....  | 214 |
| Kamienie i porosty, czyli cmentarz jako eko- i geosystem .....             | 216 |
| Materializm ekologiczny .....  | 224 |
| Cmentarz w Brójcach jako laboratorium .....                                | 226 |
| Propozycje na przyszłość .....   | 227 |

|  |     |
|--|-----|
| <b>7. Biourny: grobowy kult drzew</b> .....                          | 232 |
| Cmentarz jako źródło kontaminacji środowiska .....                   | 233 |
| Odpowiedzialność za dekompozycję własnego ciała .....                | 236 |
| Nekrotechnologie przyspieszonego rozkładu ciała .....                | 238 |
| Biourny, czyli „zamieńmy cmentarze w lasy” .....                     | 241 |
| <b>8. Vestigia: szczątki ofiar bomby atomowej w Hiroszynie</b> ..... | 252 |
| Hiroszima: „holokaust ognia i gorąca” .....                          | 253 |
| Ekspонат nr 31: „Ludzki cień wypalony w kamieniu” .....              | 255 |
| To nie jest cień! .....  | 257 |
| Sygnatura zagłady .....  | 259 |
| Stan adhezji .....   | 261 |
| <i>Vestigia</i> .....  | 264 |
| <b>9. Diamenty pamięci: węglowe formy życia</b> .....                | 270 |
| Początki: LifeGem Memorials .....                                    | 272 |
| „Diamenty Pamięci”, czyli polska wersja LifeGem .....                | 274 |
| Opowieść Lenayi i Dona .....   | 278 |
| Obecność .....   | 281 |
| Re-kreacjonizm .....   | 284 |
| <b>Zakończenie: „Przyszłość jest w kościach”</b> .....               | 290 |
| <b>Bibliografia</b> .....  | 297 |
| <b>Indeks nazwisk</b> .....  | 336 |
| <b>Indeks nekropojęć</b> .....                                       | 352 |
| <b>Indeks pojęć</b> .....  | 355 |
| <b>Nota redakcyjna</b> .....   | 366 |
| <b>Spis ilustracji</b> .....   | 367 |

*Skruszałem jako kamień i wzrosłem jako roślina,  
umarłem jako roślina i narodziłem się jako zwierzę,  
umarłem jako zwierzę i stałem się człowiekiem.  
Czego mam się bać? Czy kiedykolwiek poprzez śmierć  
stałem się czymś gorszym?*

Dżalaluddin Rumi

## Nekros, także nekros (gr. νεκρός, ἄ, ὄν; nekros)\*

- I. W tradycyjnym słowa znaczeniu:  
martwy człowiek, zmarły, martwe ciało, ciało martwego człowieka, zwłoki, trup; byt pozbawiony życia, nieożywiony, bez siły, nieruchomy i nieodpowiadający na bodźce.
- II. W perspektywie bio- i nekropolityki:
  1. byt półżywy, „żywy trup”; nie-człowiek (w gwarze obozowej „muzułman”);
  2. osoba ekshumowana;
  3. człowiek, w którego ciele lub/i szkieletcie znajduje się większa ilość kości, organów, tkanek pochodzących od martwych dawców.
- III. W perspektywie ekologiczno-nekrologicznej:
  1. macierz – humiczne podstawy ludzkiego świata;
  2. różne formy istnienia martwego ciała i szczątków powstałe w procesach metamorfozy nekrotycznej, m.in. poprzez humifikację, dendryfikację, adherencję i krystalizację, takie jak:
    - 2a. humus – symbiotyczny holobiont zawierający ludzkie szczątki poddane procesom mikrobiologicznego i fizykochemicznego rozkładu;
    - 2b. roślina/drzewo wyhodowane na ludzkich szczątkach/prochach i zawierające ich pierwiastki;
    - 2c. *vestigium* – zatemizowane szczątki wtopione w kamień;
    - 2d. kryształ – „diament pamięci” stworzony z ludzkich prochów;
  3. re-kreowane organo-technologiczne formy życia zawierające elementy ludzkiego martwego ciała czy/i szczątków.
- IV. Nekro-
  1. przedrostek słów związanych z tym, co martwe (zwłaszcza z martwym ciałem i szczątkami);
  2. osoba zaprzyjaźniona i zadomowiona z/w tym, co martwe (*necro-philia*).

U podstaw idei Nekrosu stoi teoria nekro-witalizmu, tj. powstawania życia z materii martwej. Zakłada ona, że istniejące obecnie różne formy Nekrosu/nekrosu, a zwłaszcza te organo-technologiczne oraz krystaliczne, stanowią prefigurację przyszłych form życia opartego na węglu lub innej substancji podstawowej.

\* W książce pojęcie „Nekros/nekros” jest pisane zarówno wielką, jak i małą literą: Nekros to macierz, humiczne fundamenty świata, a także żywioł (punkt III 1), nekros zaś to różne formy istnienia martwego ciała i szczątków (punkty I, II, III 2).

## Przedmowa

Praca nad tą książką trwała ponad piętnaście lat. Podczas gdy czytane od czasów licealnych wspomnienia więźniów gułagów, obozów zagłady i obozów koncentracyjnych zaprawiły mnie w odbiorze lektur realistycznie opisujących martwe ciała i szczątki, badania terenowe okazywały się przekraczać moje możliwości i odporność. Musiałam zatem zatrzymywać się, zajmować innymi problemami, by potem wracać do tematów nekro. Zawsze jednak ciekawość badawcza, impuls etyczny i powołanie pokonywały słabość. Nie mam upodobania do grozy, nie lubię horrorów, nie fascynują mnie trupy i intelektualna nekrofilia, interesuje mnie natomiast kondycja nie- czy post-ludzka, życie i przyszłość, a także to, jak wiedza może zmienić myślenie, przyczynić się do zbudowania lepszego świata i pokazać, jak współzamieszkiwać i dzielić przestrzeń z różnymi formami istnienia. Trudna obecność martwego ciała i szczątków stanowi dla takich rozważań problem ekstremalny, często opierający się istniejącym interpretacjom i teoriom, i z tego m.in. względu interesujący dla teoretyka wiedzy humanistycznej.

Prowadzone w książce rozważania na temat statusu ontologicznego ludzkiego martwego ciała i szczątków uznaję za kluczowe dla gatunku ludzkiego (i jego przyszłości) w kontekście zarówno społecznej dywersyfikacji gatunku dokonywanej poprzez strategie dehumanizacji, jak i możliwości przyszłej dywersyfikacji biologicznej (pojawienie się różnych form istnienia *homo*), a także powstawania post-ludzkich (w sensie pochodzących od człowieka) form życia. Jak sądzę, przyszłość w dużej mierze będzie zależeć od tego, jak będzie zmieniać się nasze myślenie o tym, co uznajemy za martwe (dotyczy to nie tylko ludzkich martwych ciał i szczątków, lecz także np. rzeczy), oraz czy i jak będziemy w stanie podzielić się Ziemią z formami istnienia, które uważamy za martwe i znaleźć inny modus ich traktowania. Zamiast alienującej nekrofobii proponuję zatem przyjęcie postawy uruchomianej przez etyczny impuls nekro-*philia*, którą rozumiem tutaj jako rodzaj



akceptacji i przyjaznej relacji z tym, co uznawane za martwe. W książce tej szczególnie interesuje mnie materialny status ludzkich szczątków, różne ich formy, często brutalna obecność i narzucająca się realność oraz dostępność bardziej za pomocą bezpośredniej percepcji niż za pośrednictwem tekstów czy obrazów. Podjęcie tej tematyki w założeniu ma pomóc w przemyśleniu pytania „co to jest człowiek”, a także „czym jest życie”.

Książka ma kilka celów, przy czym zasadnicze są kwestie etyczne, z których wypływają i którym podporządkowane są pozostałe: po pierwsze, chodzi o upodmiotowienie ludzkiego martwego ciała i szczątków, wykazanie aspektów ich pozakulturowej i nie tylko symbolicznej sprawczości oraz deabiektyfikacja trupa, co może wpłynąć na zmianę sposobu postrzegania martwego ciała i zaakceptowanie jego bycia jako takiego, a także pomóc w odpowiedzi na pytanie, co zrobić z martwym ciałem. Wobec charakterystycznego dla kultury współczesnej wypierania zwłok z przestrzeni prywatnej z jednej strony oraz epatowania ich obecnością, upolitycznienia i komercjalizacji w przestrzeni publicznej z drugiej, książka ta ma na celu zwrócenie uwagi na efekty ujmowania martwego ciała i szczątków jako rzeczy oraz ich instrumentalnego traktowania i proponuje nadanie im statusu organicznego podmiotu, który posiada sprawczość. Istotne staje się w tym kontekście wykazanie problematyczności krótkiego trwania zjawisk społeczno-kulturowych, które normalizują przedmiotowe traktowanie martwego ciała i szczątków wobec perspektywy długiego trwania, która pozwala je widzieć w kategoriach biologicznych jako specyficzną formę życia i jako część środowiska przyrodniczego. Temu etycznemu celowi służą rozważania dotyczące ontologii ludzkiego martwego ciała i szczątków – ukazanie ich statusu, wielopostaciowości, sposobów zmian i biorących pod uwagę te kwestie możliwych scenariuszy przyszłości. Szczególnie interesują mnie przy tym takie badania, które mogłyby wpłynąć na zmianę postrzegania i traktowania martwego ciała i szczątków, co z kolei mogłoby odzwierciedlić się zarówno w jednostkowych decyzjach dotyczących postępowania z własnym ciałem i ciałami bliskich i znalazłoby zastosowanie w przemyśle pogrzebowym, jak i wpłynęłoby na plany zachowania przestrzeni miejsc masowych mordów (w tym obozów zagłady) i starych cmentarzy.

W celu osiągnięcia powyższych celów na kartach tej pracy proponuję uzupełnienie obecnych w humanistyce i naukach społecznych rozważań na temat martwego ciała i szczątków o wymiar biologiczny oraz włączenie do refleksji idei pochodzących z takich nauk, jak antropologia fizyczna, chemia, fizyka, nauki o życiu, nauki o ziemi, a także nauki sądowe. Takie integralne podejście jest ważne ze względu na coraz większą rolę prawa i kry-

minalistyki w rozumieniu i definiowaniu statusu martwego ciała i szczątków oraz odkryć dokonywanych zwłaszcza w naukach biologicznych (i medycznych), a także wobec wzrastającej roli technologii i świadomości ekologicznej, co wymusza problematyzację rozumienia martwego ciała i szczątków, ich statusu oraz roli i wpływu zarówno na żyjących ludzi, jak i na nie-ludzkie podmioty oraz powodowanych przez nie nekrogenicznych zmian w środowisku.

Prowadzonym tutaj rozważaniom przyświecają następujące pytania badawcze: Czy człowiek po śmierci w sensie organicznym pozostaje nadal człowiekiem, czy staje się rodzajem rzeczy? Kiedy człowiek przestaje być zdolny do solidarności gatunkowej z martwym ciałem/szczątkami – do rozpoznawania martwego ciała jako ludzkiego? Czym człowieczeństwo żywych różni się od człowieczeństwa martwych (jeżeli ci nadal uważani są za ludzi)? Czy ciało/szczątkom należy się szacunek ze względu na to, kim osoba była przed śmiercią, czy ze względu na samo ich istnienie jako śladu człowieka? Co szczątki rozpatrywane jako organiczne podmioty zbiorowe mogą powiedzieć na temat wielogatunkowej tożsamości, relacyjnej podmiotowości oraz „wspólnotowości” materii organicznej? Jak zmieniające się normy społeczne i kulturowe (w tym m.in. świadomość ekologiczna) wpływają na podejście do szczątków? Jakie są obecnie najważniejsze problemy dotyczące postępowania ze szczątkami i sposobów ich zachowania?

### **Zarys treści książki**

Do książki wprowadza definicja tytułowego pojęcia „nekros”. Dalej, w obszernym wstępie omawiam cele i założenia prowadzonych rozważań. Przedstawiam w nim idee humicznych fundamentów świata, zasadność problematyzacji dychotomii żywe/martwe oraz wskazuję na nowy animizm

jako punkt odniesienia partycypacyjnego sposobu widzenia świata, który w tej książce promuję. Odnosząc się do prowadzonych w humanistyce i naukach społecznych dyskusji na temat sprawczości, proponuję pojęcie nekropersony jako sprawcy zdolnego do wprowadzania zmian w otoczeniu. Dalej wykładam ontologię martwego ciała i szczątków oraz jej teoretyczną strukturę opartą na idei materializmu ekologicznego i nekrowitalizmu. Ponieważ jednym z zamysłów książki jest uzupełnienie rozważań humanistycznych na temat martwego ciała i szczątków o wymiar biologiczny, proponuję ponadto, by pojęcie „nekros” ująć jako takson i przedstawić w graficznej formie grzybni filomorficzej. We wprowadzeniu snuję także rozważania na temat przyszłości, w której coraz większe znaczenie będzie miało to, co obecnie uważamy za martwe. Zdaję sobie sprawę, że ten wprowadzający rozdział jest wyjątkowo „gęsty”, abstrakcyjny i przeładowany pojęciami teoretycznymi. Jego zadaniem jest jednak ukazanie zbudowanej na potrzeby prowadzonych w książce rozważań aparatury pojęciowej, teorii oraz specyficznego języka, które w poszczególnych rozdziałach znajdą swoją analityczną eksplikację.

Książka podzielona jest na dwie części: część pierwsza zatytułowana „Nekropolityka” (rozdziały 1–4) dotyczy sposobów odnoszenia się do szczątków i postępowania z nimi, uwikłanych w doraźne interesy władzy i polityki, część druga zaś – „Eko-nekro” (rozdziały 5–9) prezentuje perspektywę ekologiczno-nekrologiczną jako próbę upodmiotowienia szczątków i przydania im sprawczości. Zasadniczą rolę odgrywa tutaj idea metamorfozy nekrotycznej (przekształcania ludzkich szczątków pod wpływem czynników naturalnych lub za pomocą technologii), której różne rodzaje tam opisuję.

W rozdziale pierwszym (*Homo necros: fenomen obozowego muzułmana*) omawiam zjawisko obozowego muzułmana, którego określam jako *homo necros*. Stanowi on skrajny przykład biopolitycznej kontroli nad ludzkim ciałem, ale i dowodzi elastyczności kondycji ludzkiej. Analizując filozoficzne refleksje Giorgio Agambena (*Co zostaje z Auschwitz*), wspomnienia muzułmana (Adolf Gawalewicz, *Refleksje z poczekalni do gazu*), naukowe studia medyczne (Antoni Kępiński, *Refleksje oświęcimskie*) oraz prozę Jorge Sempruna (*Odpowiedni trup*), charakteryzuję różne wcielenia muzułmaństwa (muzułman aktywny, muzułman jako automat, jako nie-człowiek i jako Gorgona). Rozważania prowadzą do refleksji na temat takiej przyszłości, w której bycie człowiekiem może być wyborem, a bycie nie-całkiem-żywym czy nie-całkiem-martwym – normalną kondycją postludzkich form istnienia *homo*.

Rozdział drugi (*Nekropolityka historyczna: repatriacja szczątków Witkacego*) opowiada powojenną historię przeniesienia szczątków Stanisława

Ignacego Witkiewicza uwikłaną w nekronacjonalizm i politykę martwych ciał. Omawiam tam zarówno oficjalne, państwowe działania dotyczące ich ekshumacji na cmentarzu w Jeziorach, identyfikacji oraz przeniesienia szczątków i pogrzebu w Zakopanem, jak i akcję artysty Jacka Kryszkowskiego, który – jak twierdził – wykopał kości z grobu Witkacego, zmielone przewiózł przez granicę, a następnie w małych torebkach dołączył do okładki pisma „Hola Hoop” i rozesłał m.in. witkacologom. W rozdziale tym proponuję zapożyczone od Jasona De Léona pojęcie „nekroprzemocy” i ukazuję efekty prowadzonej wobec szczątków polityki, która powoduje naruszenie grobu, a często przy okazji pobliskich szczątków i miejsc pochówków, prowadzi do błędnych identyfikacji, a z pogrzebów robi publiczne spektakle. W tym kontekście zastanawiam się nad prawem do bezgrobia lub nieoznaczonego miejsca pochówku, które to idee fascynowały Witkacego.

Rozdział trzeci (*Historia, prawo i „zwrot sądowy”*) podnosi teoretyczne zagadnienia relacji pomiędzy poznaniem historycznym i sądowym oraz rozumienia dowodu w tych dwóch dyscyplinach. Analizuję tam zjawisko „zwrotu sądowego” (*forensic turn*) związanego z ruchem ekshumacyjnym oraz wprowadzam pojęcie szersze – „zwrotu forensycznego”, który manifestuje transformację społeczeństwa dyscyplinowanego przez władzę w społeczeństwo kontroli. Omawiam także widoczny w rozważaniach na temat ludobójstw i masowych mordów kryzys ludzkiego świadka i przesunięcie zaufania społecznego na dowody materialne (szczególnie szczątki). Owo przesunięcie ku dowodom widoczne jest też w refleksji historycznej. W dalszych rozważaniach wskazuję na pozytywne i negatywne skutki takiego stanu rzeczy dla przyszłości dyscypliny.

Dyskusje na temat ekshumacji w Jedwabnem stanowią temat rozdziału czwartego (*Prawda forensyczna: przypadek ekshumacji w Jedwabnem*). Analizując dokument IPN „Postanowienie o umorzeniu śledztwa”, dotyczący dokonanego 10 lipca 1941 roku mordu na Żydach mieszkających w Jedwabnem, a także wypowiedzi archeologów biorących udział w ekshumacji prowadzonej w 2001 roku, dziennikarzy, historyków, polityków i rabinów, wskazuję na uwikłanie tych dyskusji w bieżące sprawy polityczne, m.in. w usiłowania odejścia od „pedagogiki wstydu” za ciemne karty w historii Polski. W ich kontekście uporanie się z „problemem narodowym”, którym jest Jedwabne, staje się sprawą nadrzędną. Ma w tym pomóc ostateczne ustalenie, kto dokonał mordu oraz ile osób zginęło i jak. W celu odkrycia prawdy, która „tkwi w kościach”, proponowane jest dokończenie ekshumacji. W rozdziale przedstawiam różne punkty widzenia i argumenty za przeprowadzeniem pełnej ekshumacji i przeciw niemu. W efekcie w centrum

zainteresowania stają nie ofiary, ale ich zdepersonalizowane szczątki traktowane jako dowód materialny. Ruch ekshumacyjny, który widoczny jest nie tylko w Polsce, przedstawiam jako patologię sprawiedliwości tranzytowej, element przetargowy w konflikcie różnych pamięci i aspekt znanego z polskiej tradycji romantycznej „cmentarnego patriotyzmu” (pols/kość). Pojęcie „prawdy forensycznej” pozwala odnieść dyskusje do idei „forum” jako miejsca praktykowania i egzekwowania praw obywatelskich.

W rozdziale piątym (*Ekologia dekompozycji: przestrzenie Zagłady*) przedstawiam ekologiczno-nekrologiczne podejście do rozważań na temat przestrzeni poobozowych i innych miejsc występowania grobów masowych. Interesują mnie przy tym inspiracje oferowane przez tafonomię (naukę badającą pośmiertny los szczątków organicznych) oraz ekologię dekompozycji, które pozwalają na odmienne od humanistycznego podejście do ontologicznego statusu martwego ciała i szczątków ludzkich. Zamiast traktowania ich w kategoriach tabuizowanego i budzącego wstręt *transi* lub estetyzujących rytów pogrzebowych czy/i wzniosłości żałoby – oferują humanistom ujęcie szczątków jako organicznego habitatu i wielogatunkowej formy życia. W rozdziale tym podejmuję także problem dehumanizacji przez dekompozycję i staram się pokazać, jak może zmienić się rozumienie tego zjawiska, kiedy rozważania na ten temat przeniesione zostaną ze sfery kultury do biologicznie postrzeganych procesów rozkładu zachodzących w przestrzeniach grzebalnych. Badania pozwalają wyłonić typ metamorfozy nekrotycznej, którą określam jako humifikację (przemianę szczątków ludzkich w humus).

Refleksje o znajdujących się na terenie Polski zaniedbanych cmentarzach protestanckich, które są przedmiotem rozdziału szóstego (*Nekroekumena: cmentarze protestanckie a ekoreformacja*), umieszczam w kontekście ekologicznej historii ratowniczej. Zamiast koncentrowania się na architekturze cmentarnej oraz walorach społecznych, religijnych i turystycznych cmentarzy rozważam cmentarz jako eko- i geosystem. Zwracam uwagę na znaczenie miejsc grzebalnych jako enklaw zieleni i miejsc zamieszkania oraz schronienia różnych gatunków ptaków i ssaków oraz jako przestrzeni dynamicznych procesów życiowych zachodzących nie tylko w ziemi, lecz także na kamieniach, których geosprawczość się tutaj ujawnia. Podejście takie pozwala na odmienne od humanistycznego/hermeneutycznego rozumienie ontologicznego statusu szczątków ludzkich jako wielogatunkowej formy życia, organicznego habitatu i ogniwa w łańcuchu troficznym, co z kolei prowadzi do pytania, co to znaczy być podmiotem w tego rodzaju symbiotycznym (nekro)środowisku. W rozdziale tym wprowadzam także ideę materializmu ekologicznego, która pomaga w dociekaniach na temat

powstawania, modyfikowania i rozkładu różnego rodzaju materii. Rozważania prowadzą do wniosku, że zaniedbane cmentarze mogą w przyszłości stać się miejscami ekopochówków.

Kolejny, siódmy rozdział (*Biourny: grobowy kult drzew*) poświęcony jest niekonwencjonalnym sposobom pochówku urnowego z wykorzystaniem różnego rodzaju biodegradowalnych pojemników, w których prócz prochów umieszcza się ziarno lub sadzonkę drzewa. Przyświeca temu idea kontynuacji życia w postaci rośliny. Praktyki te zyskują popularność w kontekście dyskusji na temat cmentarzy jako źródeł kontaminacji środowiska, toksyczności martwych ciał oraz technologicznych sposobów przyspieszonej dekompozycji ciała (promesja, resomacja), dla których stanowią alternatywę. W tym fragmencie książki analizuję i porównuję dwa projekty: Urny Bios pomysłu hiszpańskiego designera Gerarda Moliny oraz The Living Urn produkowanej przez kanadyjską firmę Biolife. Badania pozwalają na wyłonienie specyficznego typu metamorfozy nekrotycznej, którą określam jako dendryfikację. Futurystyczne wizje cmentarzy-lasów oraz roślinnych person skłaniają do spekulacji na temat równoległych, wielowymiarowych światów, które przenika i łączy życie rozumiane jako energia i rodzaj relacji.

W rozdziale ósmym (*Vestigia: szczątki ofiar bomby atomowej w Hiroszynie*) rozpatruję status szczątków ofiar bomby atomowej w Hiroszynie. Omawiam w nim skutki eksplozji bomby, w wyniku której ciała osób przebywających blisko hipocentrum „wyparowały”, pozostawiając cień albo plamę. Analizie poddany zostanie eksponat znajdujący się w Hiroshima Peace Memorial Museum, określany jako „ludzki cień wypalony w kamieniu”, który staje się dla mnie „sygneturą zagłady”. Badania wskazują, że pozostawianie go w sferze interpretacji humanistycznych, „reifikujących” metaforę cienia, prowadzi do ograniczenia pola badawczego. Uzupełniam zatem rozważania ekspertyzami tego obiektu przeprowadzonymi przez specjalistów z dziedziny biochemii i biofizyki, które weryfikują rozumienie zjawiska jako „cienia”, wskazując na materialność tego śladu i stałą tam obecność zatamizowanych pozostałości szczątków. Wywód dowodzi zasadności dialogu pomiędzy naukami humanistycznymi i przyrodniczymi i wzajemnej weryfikacji ustaleń. Rezultat rozważań stanowi próba konceptualizacji specyficznego rodzaju śladu po człowieku i kondycji szczątków. Określam go jako *vestigium*, tj. odcisk czy/i „przyłga” zalegająca w powierzchni materialnego podłoża, które odwzorowuje obrys części lub całości ludzkiego ciała i zachowuje zatamizowane organiczne po nim pozostałości. Badania ujawniają specyficzny typ technologicznej metamorfozy nekrotycznej, którą określam jako adherencję (wszczepienie w podłoże).

Ostatni, dziewiąty rozdział (*Diamenty pamięci: węglowe formy życia*) poświęcony jest diamentom pamięci, tj. kryształom, które tworzone są z ludzkich prochów lub włosów. Opierając się skandalizującym opiniom na temat ekstrawaganckich pomysłów robienia biżuterii ze szczątków, analizuję i próbuję zrozumieć motywy osób, które zdecydowały się na zachowanie prochów bliskich w tej postaci. Wskazuję na chęć nie tylko kultywowania pamięci po zmarłych, lecz przede wszystkim posiadania choć materialnego śladu ich fizycznej obecności. Traktuję diamenty pamięci jako współczesne uobecnienie idei relikwii w formie niezniszczalnych kamieni. Próbuję udowodnić, że mamy tutaj do czynienia z ciekawym rodzajem technologicznej metamorfozy nekrotycznej w postaci krystalizacji, która odnosi się do idei biotechnologicznego re-kreacjonizmu. Rozważania naprowadzają na zagadnienie kształtowania się materii żywej z substancji nieorganicznej, które pojawia się w kontekście dyskusji na temat istnienia i tworzenia form życia opartych na krzemie i dopełnianiu się eryl karbonidальной.

W zakończeniu wskazuję na pewne pokrewieństwo prowadzonych rozważań z myślą oświeceniową, wskazując jednak na zasadniczą różnicę: w książce próbuję bowiem zdystansować się od separacji nauki i religii i zastosować podejście postsekularne, które pozwala na wprowadzenie motywów związanych z („zieloną”) religią i szeroko rozumianą duchowością. Ujawniają się one zarówno w zastosowaniu idei wywodzących się z różnych ekoteologii, jak i w zapożyczonych z wiedzy indygenicznych idei nowego animizmu, totemizmu i kultu przodków. Rozpatrując wystawiony w Landesmuseum für Vorgeschichte w Halle grób masowy z bitwy pod Lützen (1632), który przypomina dwuskrzydłowy ołtarz, zastanawiam się, na ile może on otwierać przestrzeń dla pewnego rodzaju nekrolatrii, zamieniając muzeum w kaplicę poświęconą ludzkiemu gatunkowi, łączącą historię kultury i natury.

Książkę dopełnia lista nekropojęć: słownik zbudowany w trakcie prowadzonych badań i analiz, a uzupełniają interdyscyplinarna bibliografia oraz indeks nazwisk i pojęć.